

Czekając na Boże Narodzenie



Autor: fot.

Dariusz Krześniak

Zbliżają się szczególne święta, wypełnione rodzinną atmosferą, zapachem choinki i domowych wypieków. Czekamy na nie cały rok, by poczuć ich magię.

Sięgająca ponad dwa tysiące lat tradycja związana z Bożym Narodzeniem sprawia, że święta te mają swój niepowtarzalny klimat. Z pokolenia na pokolenie przekazywane są zwyczaje związane z tym niezwykłym czasem – pierwsza gwiazdka, udekorowana choinka, pod którą znajdziemy prezenty, świąteczny stroik, pyszne potrawy na wigilijnym stole, składanie sobie życzeń podczas łamania się opłatkiem. Dawniej tradycji, zwyczajów i przesądów bożonarodzeniowych było jeszcze więcej. O tym możemy przekonać się zwiedzając wybrane mazowieckie placówki kultury, w których możemy przenieść się do chat naszych przodków, dla których święta te, a zwłaszcza Wigilia, były czasem świętym.

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

W Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu od wielu lat można podziwiać wystawę „Boże Narodzenie na Mazowszu” (czynna do końca lutego 2024 r.). W trakcie jej trwania wystroj w dworach, jak i wiejskich chałupach sprawia, że chociaż przez chwilę możemy zobaczyć, jak niegdyś przygotowywano się do tych szczególnych świąt.

W każdym wnętrzu chałupy lub dworu na terenie ekspozycji ukazano różne zagadnienia związane z Adwentem, przygotowaniem do świąt, jak i samą Wigilią, Boże Narodzenie, aż po dni poprzedzające karnawał. Zaprezentowane są również tradycyjne świąteczne ozdoby oraz charakterystyczne dla Mazowsza grupy kolędnicze. W korytarzu przed Galerią Rzeźby podziwiać można wystawę pokonkursową szopek, które brały udział w konkursie pt. „Szopka betlejemska. Małe dzieło sztuki” – to

ponad 100 małych dzieł, które zostały stworzone przez dzieci i młodzież w wieku 6-15 lat.

Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce

W jaki sposób Kurpie przygotowywali się do świąt, kto wykonywał ozdoby choinkowe, kiedy zdobiono świąteczne drzewko, a także jakie potrawy przygotowywano na wigilijną kolację?

Odpowiedzi na te pytania można poznać podczas warsztatów etnograficznych „Boże Narodzenie na Kurpiach” (do 20 grudnia). Zajęcia przybliżają zwyczaje i obrzędowość związaną ze świętami Bożego Narodzenia. Zajęcia adresowane są grup szkolnych na wszystkich etapach kształcenia. Należy przynieść ze sobą gładką bibułę i klej w sztyfcie. Obowiązuje rezerwacja terminów pod numerem tel. 29 764 54 43 wew. 43. Spotkania trwają 60 minut.

Muzeum Wsi Radomskiej

Ciekawą propozycją jest drewniana „Radomska Szopka”, którą możemy obejrzeć w Muzeum Wsi Radomskiej. Inauguracja odbędzie się w piątek 15 grudnia o godz. 16.00 w kościele pw. św. Doroty z Wolanowa. Szopka wykonana jest w stylu ludowym przez twórców, rzeźbiarzy z terenu radomskiego: Jacek Pożyczka, Adam Sobień, Józef Kondeja. Znajdziemy w niej drewniane figury – świętej Rodziny, Trzech Królów, pasterzy i zwierząt.

15 grudnia, z okazji otwarcia szopki zaplanowano spotkanie bożonarodzeniowe z udziałem społeczności katolickiej, ewangelicko-augsburskiej oraz prawosławnej. Uświetni je koncert kolęd.

Zwyczaje związane z okresem Bożego Narodzenia

Zastawiony suto stół kusił, a wigilijna wieczerza była najlepszą nagrodą za całodniową głodówkę, której ściśle w dawnych wiekach przestrzegano. Na wieczorną ucztę, której początek wyznaczała pierwsza gwiazda na niebie, każdy przygotowywał się już od świtu. Warto dotrwać do tego momentu choćby o suchym chlebie czy nędznym śledziu z wody.

Wszelkie niedogodności wynagradzała zarówno wyjątkowość i różnorodność dań wieczerzy, jak i cała „magiczna” noc, której wyczekiwało się przez cały rok. Od zawsze nasi prapradziadkowie przypisywali jej szczególne znaczenie, dlatego 24 grudnia całe rodziny obowiązkowo wykonywały pewne czynności, a innych się wystrzegali.

20 zasad tradycyjnych świąt

O tym, jak wiele jest przeróżnych zwyczajów świątecznych, świadczy choćby ich różnorodność na Mazowszu. O czym pamiętać, by przeżyć święta zgodnie z tradycją Kurpi, mieszkańców Ziemi Radomskiej czy ziemiańskich mazowieckich dworów?

Udekoruj dom

Od XIX w. w każdym polskim domu musiała być choinka, a na niej liczne ozdoby, ale tylko własnoręcznie wykonane! Gotowe były wręcz bojkotowane. Zachęcamy więc – jak to bywało w gospodarstwach – do rodzinnej produkcji łańcuchów z bibuły, słomek czy papieru. Znane są też inne zdobienia pomieszczeń. Tak jak dawniej robili to Mazowszanie, powieśmy pod sufitem np. światy, a u stropów – podłazniczki. Oczywiście cały dom najpierw musimy dokładnie wysprzątać.

Nie trwój czasu na leżenie

Ten, kto w Boże Narodzenie położy się na chwilę relaksu, spowoduje, że latem kłaść się też będzie zboże w polu.

Wstań o świcie

Starsze pokolenia do dziś powtarzają, że to, co wydarzy się w Wigilię, decyduje o naszych losach. Upominają więc, by być zorganizowanym i nie leniuchować. Najmłodszych strofują, aby wstali rano i nie narażali się na kary, np. niewłaściwym zachowaniem. Jeśli więc zależy nam na spokoju i radosnych dniach, pamiętajmy, by przeżyć dzień z uśmiechem na ustach.

Zdobądź ryby

Świeże ryby to podstawa wigilijnej kolacji. Dawniej pojawiały się one na stołach tylko wtedy, gdy w okolicy domostw były rzeki bądź stawy. O to pożywienie dbali chłopci, którzy rankiem wybierali się na połów. W miastach gospodynie podawały swoim gościom okonie, szczupaki w szafranie, ciasta i bakalie.

Zaopatrzyć się w wodę

Kotlety, barszczyk czy makowiec – o tych przysmakach nie mogło być mowy przez cały wigilijny dzień. Najwytrwalsi do dziś głodują o chlebie i wodzie, by wraz z pierwszą gwiazdką zasiąść do stołu pełnego beźmięśnych przysmaków. Dawniej w czasie całego adwentu nie urządzano też żadnych imprez ze skoczną muzyką.

Obrzuć się owsem

Ta roślina sprzyjała nawiązywaniu kontaktów towarzyskich. Im więcej owsa było we włosach u panien, tym większe powodzenie miały u chłopców i szanse na zamążpójście.

Nie strój się

Skromność i harmonia – to cechy, do których trzeba dążyć przed rozpoczęciem wspólnego biesiadowania. Zbyt wytworny strój czy nadmierne dbanie o fryzurę nie są wskazane.

Obserwuj niebo i przyrodę

Warto popatrzeć w obłoki. Wyraźna Droga Mleczna na niebie oznacza, że możemy być spokojni – czeka nas obfity rok.

Oddaj długi

Jeśli brakuje nam szklanki cukru czy oleju, pod żadnym pozorem nie prosimy o przysługę sąsiadów czy znajomych. Czas przed pierwszą gwiazdką jest też ostatnim dzwonkiem na rachunek sumienia i przypomnienie, czy na pewno oddaliśmy wszystkim pożyczone rzeczy. W przeciwnym razie dłużnikami będziemy również w kolejnym roku.

Uważaj na to, co mówisz

Słowa mają moc. Nie rzucaj więc ich na wiatr. Nasi przodkowie byli przekonani, że spełni się to, co wypowiedziane w Wigilię. Nie złorzecz nawet w myślach! Na usta najlepiej nałóż uśmiech, a serce napełnij serdecznością.

W kątach postaw snopy zboża

Wiele mazowieckich domów pamięta czasy, kiedy w Wigilię wnoszono do domów całe wiązki siana, które rozrzucono na stół i pod ławę. Snopki ustawiane w kątach symbolizowały grootę betlejemską i miały przynosić rodzinie szczęście w nadchodzącym roku. Takiego wystroju absolutnie nie można było sprzątać w Boże Narodzenie.

Przygotuj 12 postnych potraw

Zasiadając do wieczerzy, możemy spodziewać się królewskiej, choć postnej, uczyty. Stworzy ją 12 potraw z produktów z pola, sadu, ogrodu, lasu i wody. Co powinno trafić na talerze? To zależy od tego, w której części Mazowsza mieszkamy. Np. w północnej części regionu na stołach nie może zabraknąć czerwonego barszczu z uszkami, klusek z makiem, zupy owocowej z kluskami, grzybów obsmażanych w cieście, grochu z kapustą czy śledzi z ziemniakami. Natomiast typowa dla Radomia jest bardzo gęsta zupa oparta na suszu owocowym i zaprawiana mlekiem, czyli pamuła.

Zaproś gości do pary

Zadbaj, by przy wigilijnym stole pojawiła się parzysta liczba osób – nietrzymanie się tej zasady – jak wierzono na dawnych mazowieckich dworach – oznacza, że któryś z biesiadników nie doczeka kolejnych świąt.

Pozostaw puste miejsce

Razem z biesiadnikami odłóżcie na talerzyk części opłatka, który przełamiecie, życząc sobie zdrowia i powodzenia. To wyraz dzielenia się nim z duszami bliskich zmarłych, które nas nawiedzają. Z wolnego nakrycia może też skorzystać zbłąkany wędrowiec.

Pilnuj gości

Bądź czujny od najwcześniejszych godzin w dzień wigilijny. Przyszłość na nadchodzące miesiące zdradzi pierwszy gość. Najlepiej, gdyby próg najpierw przekroczył mężczyzna. To gwarantuje bogactwo przychówku w gospodarstwie.

Podaruj szczodraka

Boże Narodzenie to czas przepełniony serdecznością i radością. Zadbamy o to, wręczając drobne podarki, np. małe ciasteczka zwane szczodrakami.

Po kolacji nie sprzątaj ze stołu

Gospodynie z tradycjami nigdy nie zabierały dań ze stołu tuż po kolacji. Być może licznymi smakołykami posilą się dusze zmarłych. Wierzono, że odwiedzają one dawne domostwa.

Dmuchnij na siedzisko

W Wigilię wokół stołu gromadzą się bliscy zmarli. Trzeba uważać, by nie usiąść takiej duszyczce na kolanach. Stąd zwyczaj dmuchania na ławkę bądź krzesło.

Dziel się opłatkiem

Koniecznienie zrób to, zanim zasiądziesz do wigilijnej wieczerzy. Najpierw podziel się nim ze zwierzętami. Dawniej wierzono, że w ten jedyny wieczór mogą one przemówić do gospodarzy.

Zastawiony suto stół kusił, a wigilijna wieczerza była najlepszą nagrodą za całodniową głodówkę, której ściśle w dawnych wiekach przestrzegano. Na wieczorną ucztę, której początek wyznaczała pierwsza gwiazda na niebie, każdy przygotowywał się już od świtu.



fot. Dariusz Krześniak

Na wieczorną ucztę, której początek wyznaczała pierwsza gwiazda na niebie, każdy przygotowywał się już od świtu. Warto dotrwać do tego momentu choćby o suchym chlebie czy nędnym śledziu z wody. Wszelkie niedogodności wynagradzała wyjątkowość i różnorodność dań wieczerzy



fot. Dariusz Krześniak

Od XIX w. w każdym polskim domu musiała być choinka, a na niej liczne ozdoby, ale tylko własnoręcznie wykonane!



fot. Dariusz Krześniak

Zastawiony suto stół kusił, a wigilijna wieczerza była najlepszą nagrodą za całodniową głodówkę, której ściśle w dawnych wiekach przestrzegano.



fot. Dariusz Krześniak

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl